

Pokój zwycięży

str. 2

Sprawozdanie z narady

racionalizatorów — pra-

cowników morza

str. 3

„Zwycięży idea za którą zginął Lahaut“

Depesza przewodniczącego KC PZPR

tow. Bolesława Bierut

WARSZAWA PAP. Przewodniczący KC PZPR Bolesław Bierut wysłał na ręce sekretarza generalnego Belgijskiej Partii Komunistycznej następujący telegram:

EDGAR LALMAND

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Belgii

Bruksela.

Wstrząśnięci potworną zbrodnią faszystów, dokonaną na towarzysz Julienne Lahaut, łączymy się w oburzeniu i bólu z belgijską klasą robotniczą, z bratnią Komunistyczną Partią Belgii i jej Komitetem Centralnym.

Ręka monarcho-faszystowskiego zbrodniarza, kierowana przez mafie wrogów ludu i podlegaczy wojennych, agentów imperializmu amerykańskiego — nie zdoła powstrzymać biegu historii.

Masy pracujące całego świata, wszyscy ludzie dobrej woli wzmocnią swą czujność wobec zbrodniarzy faszystowskich, jeszcze bardziej zacieśnia więzy solidarności w obronie pokoju. Nie wątpimy, że belgijska klasa robotnicza jeszcze mocniej zewrze swe szeregi w imię jednności, w walce o pokój, demokrację i niepodległość swej ojczyzny.

Polaska klasa robotnicza zachowa w trwałej pamięci wybitnego przywódcę belgijskich robotników, patriotę i internacjonalistę, długoletniego więźnia gestapo, wiernego ucznia Lenina i Stalina. Jesteśmy przekonani, że w walce przeciw monarcho-faszystom i ich imperialistycznym mocodawcom, organizatorom mordów i zamachów, grożących światu bombą atomową, zwycięży idea, za którą oddał swe życie Julien Lahaut — pokój i socjalizm.

PRZEWODNICZĄCY KC PZPR

(—) BOLESŁAW BIERUT.

Hołd bohaterom polskiej rewolucji

Hibner, Kniewski i Rutkowski — wzorem robotniczej

OFIARNOŚCI I WIERNOŚCI DLA IDEI KOMUNIZMU

Uroczystości na stokach Cytadeli w Warszawie

WARSZAWA PAP. „Wieczna chwala bohaterom, którzy padli w walce o Polskę Socjalistyczną“ — napis ten widnieje na czerwonym murze Cytadeli ponad pomnikiem z granitu i brązu, tam, gdzie padli nieustraszeni żołnierze polskiej rewolucji: Władysław Hibner, Władysław Kniewski i Henryk Rutkowski — napis ten płomieniemie na transparentach wzniesionych wysoko przez robotników i młodzież.

Dnia 20 sierpnia w przeddzień 25 rocznicy śmierci Hibnera, Kniewskiego i Rutkowskiego na stokach Cytadeli, gdzie już wzniesiono część wspaniałego pomnika ku ich czci, gdzie znajduje się dziś park zbudowany rękoma robotników, ZMP-owców, żołnierzy, społeczeństwo polskie oddało hołd nieugiętym wojownikom walki o sprawiedliwy ustrój społeczny. Z 19 województw kraju, z miast i wsi, ze wszystkich fabryk, instytucji i szkół stolicy przybyły delegacje ludu pracującego i młodzieży oraz rzesze mieszkańców Warszawy. Przy pomniku pełnią straż żołnierze odrodzonego Wojska Polskiego.

Uroczystość odsłonięcia pomnika zajął sekretarz organizacyjny Komitetu Warszawskiego PZPR — tow. Lutek, po czym wśród głębokiej ciszy przemawia sekretarz KC PZPR tow. Edward Ochab.

Po przemówieniu tow. Edward Ochab odsłania tablicę pamiątkową, na której widnieje napis: „W tym miejscu 21. VIII. 1925 r. rozstrzelani zostali, z rozkazu zbrodniczych rządów burżuazji, młodzi żołnierze KPP i KZMP Władysław Hibner, Władysław Kniewski, Henryk Rutkowski“.

Chyła się sztandary, w głębokiej ciszy rozbrzmiewają salwy honorowe.

Następnie przemawia przewodniczący ZG ZMP Władysław Matwin.

Przy dźwiękach marsza żałobnego Chopina do stóp pomnika zbliżają się delegacje z wieńcami.

Wieńcem z czerwonych kwiatów od przewodniczącego KC PZPR Prezydenta Bolesława Bierut składają członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członek Rady Państwa Franciszek Jóźwiak-Witold i sekretarz KC PZPR Franciszek Mazur; w imieniu rządu składają wieńcem premier Józef Cyrankiewicz i wicepremier Hilary Minc; w imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej kładą u stóp pomnika ogromny wieńcem sekretarz KC PZPR Edward Ochab i zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR Hilary Chelchowski. Następnie wieńcem składają: przedstawiciele Zarządu Głównego ZMP, CRZZ, Zarządu Głównego Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, Ligę Kobiet.

W imieniu Centralnej Rady Wolnej Młodzieży Niemieckiej (F.D.J.) składa wieńcem Rudolf Isertl.

Gdy orkiestra zaczyna grać „Miedzynarodówkę“ nad Cytadelą, gdzie padło tylu żołnierzy wielkiej armii polskiego proletariatu, wzbija się pieśń o wielkim boju za wolność i sprawiedliwość. Śpiewają starzy robotnicy, towarzysze walki Hibnera, Kniewskiego, Rutkowskiego, śpiewają ludzie pracy i młodzież, którzy dziś idą od zwycięstwa do zwycięstwa w walce o socjalizm.

Na wstępie swego przemówienia tow. Ochab przypomniał dzieje rewolucyjnej Warszawy, która od czasów panowania krwawego cara Mikołaja walczyła o socjalne i narodowe wyzwolenie.

Lud polski — powiedział mowa — zachowa po wieczne czasy pamięć o bohaterstwie tych pokoleń wojowników, które ginęły w Cytadeli, wzniesionej przez cara, i w tysiącach innych katowni obszarzanych i kapitalistycznym.

Dziś, w perspektywie historycznej, widzimy szczególnie dokładnie, że rządy polskiej burżuazji i obszarzanych reprezentowały pod względem klasowym te same ciemne i wrogie ludowi pracującemu sily, reprezentowały te same bestialską przemoc i zbrzydzone są tak samo, jak carat i imperializm niemiecki krwią walczących o wolność robotników i chłopów polskich.

W walce z ruchem rewolucyjnym, polskie rządy burżuazyjne nie tylko nawiązywały do carskich metod, ale i znacznie wzbogaciły te zbrodnicze metody, zwłaszcza w zakresie stosowania prowokacji policyjnej i politycznej jako stałego systemu.

Prowokacja była groźną, zabłądź bronią w rękach rządów burżuazyjnych, dlatego też walka z nią dla klasy robotniczej i dla jej awangardy — Komunistycznej Partii Polski była zagadnieniem pierwszorzędnej wagi politycznej.

Partia komunistyczna, która zgo-

prowokacją dla ochrony szeregów partyjnych, dla samoobrony klasy robotniczej należy bezwzględnie usuwać i likwidować prowokatorów nasyłanych do ruchu rewolucyjnego przez defensywę i rządy burżuazyjne.

Burżuazja polska, której władza związana była nierozłącznie z systemem policyjnej i politycznej prowokacji, niezwykle zaciekle broniła swych agentów prowokatorów, a prawicowe kierownictwo PPS, wysługując się burżuazji, próbowało przedstawiać walkę z prowokacją jako rzekomy terror indywidualny, stosowany przez komunistów.

Wybitny komunista polski, członek egzekutywy Komitetu Warszawskiego partii tow. Hibner i dwaj młodzi metalowcy warszawscy, członkowie Związku Młodzieży Komunistycznej, — tow. Kniewski i Rutkowski zgłosili się na ochotnika do wypełnienia zaszczytnej obowiązku likwidacji zbrodniarza — prowokatora Cechnowskiego. Chociaż zamach na Cechnowskiego nie udał się w Warszawie, to jednak sprawiedliwy wyrok partii został wkrótce potem wykonany, przez bohaterów robotników lwowskiego tow. Botwina.

Zbrodnie rządów burżuazyjnych

Sąd krzywoprzysiężny skazał na śmierć bohaterów bojowników klasy robotniczej. Owcześnie rząd i

prezydent oraz kierownicy partii burżuazyjnych i prawicy PPS ponoszą odpowiedzialność za tę zbrodnię, która okryła hańbą imię ówczesnego państwa polskiego.

Potworny wyrok tak zwanego sądu i zbrodnicze zamordowanie bohaterów synów polskiej klasy robotniczej odbiło się szerokim echem oburzenia wśród mas pracujących i grup postępowych w całym świecie.

Deptane przez dziką przemoc burżuazyjną i obszarzając, duszone w dybach terroru masy pracujące Polski, Ukrainy Zachodniej i Białorusi Zachodniej, mimo przeszkód, stawianych przez socjaldemokrację, protestowały przeciw burżuazyjnej zbrodni, która wbrew rachubom policyj i fabrykantom nie zastraszyla, lecz przeciwnie, zaktywizowała klasę robotniczą.

Bohaterstwie zachowanie się Hibnera, Kniewskiego i Rutkowskiego w walce z policją, w krwawym sądzie doraźnym i w obliczu śmierci wzbudziło podziw wśród setek tysięcy robotników, chłopów i młodzieży polskiej, podniosło wysoko autorytet Partii Komunistycznej i Związku Młodzieży Komunistycznej, które wychowały tych nieustraszonych żołnierzy rewolucji.

Zbrodnia dokonana przed 25 laty była jedną z długiego łańcucha zbrodni, popełnianych systematycznie przez wszystkie rządy burżuazyjne, w ciągu całego dwudziestolecia międzywojennego.

(Dokończenie na str. 2).

Klasa robotnicza — prawdziwy przyjaciel studentów

Ze Zjazdu MZS

PRAGA PAP. Na piątkowym porannym posiedzeniu II Zjazdu Międzynarodowego Związku Studentów w Pradze wygłosił przemówienie przedstawiciel Federacji Młodzieży Transwaalu M. D. Naidos, po którego przemówieniu uczestnicy Zjazdu uchwaliли rezolucję, popierającą w pełni wysiłki Związku Studentów Afryki Południowej, zmierzające do uprzywilejowania demokracji młodego wychowania wszystkim mieszkańcom Afryki Południowej bez różnicy rasy i przekonań.

Prof. J. V. Crowther oświadczył w imieniu brytyjskiego Komitetu Obronców Pokoju, że studenci krajów kapitalistycznych powinni walczyć jak najbardziej stanowczo przeciwko wprężeniu nauki do przygotowań wojennych i w interesie pokoju współpracować jak najściślej z klasą robotniczą. Studenci powinni zrozumieć, że tylko klasa robotnicza jest ich prawdziwym przyjacielem.

Na posiedzeniu popołudniowym przewodniczył delegat radziecki i wiceprezes MZS — Szelepin.

Delegat studentów demokratycznej Hiszpanii L. Azcarate opisał bohaterską walkę studentów hiszpańskich przeciwko krwawemu reżimowi faszystowskiemu i wyraził pewność, że naród hiszpański odniesie zwycięstwo.

Przedstawicielka demokratycznej młodzieży greckiej Anica Kicu złożyła Kongresowi sprawozdanie o straszliwej sytuacji w Grecji, gdzie pod terorem monarcho-faszystowskiego rządu giną dziesiątki tysięcy najlepszych synów narodu greckiego. Jednakże mimo terrorku i przesładowań studenci greccy walczą w dalszym ciągu o wyzwolenie narodowe i o pokój. Anica Kicu przesłała gorące pozdrowienia młodzieży greckiej walczącemu o wolność narodów koreańskiemu i zakończyła swe przemówienie okrzykiem na cześć potężnego obozu pokoju, któremu przewodzi wielki Stalin.

Następnie zabrał głos prezes Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej Guy de Boisson, który złożył sprawozdanie z przebiegu obrad Biura Światowego Komitetu Obronców Pokoju w Pradze i odczytał treść uchwalonych w czasie obrad rezolucji.

Przemówienie tow. Edwarda Ochaba

sekretarza KC PZPR

Na wstępie swego przemówienia tow. Ochab przypomniał dzieje rewolucyjnej Warszawy, która od czasów panowania krwawego cara Mikołaja walczyła o socjalne i narodowe wyzwolenie.

Lud polski — powiedział mowa — zachowa po wieczne czasy pamięć o bohaterstwie tych pokoleń wojowników, które ginęły w Cytadeli, wzniesionej przez cara, i w tysiącach innych katowni obszarzanych i kapitalistycznym.

Dziś, w perspektywie historycznej, widzimy szczególnie dokładnie, że rządy polskiej burżuazji i obszarzanych reprezentowały pod względem klasowym te same ciemne i wrogie ludowi pracującemu sily, reprezentowały te same bestialską przemoc i zbrzydzone są tak samo, jak carat i imperializm niemiecki krwią walczących o wolność robotników i chłopów polskich.

W walce z ruchem rewolucyjnym, polskie rządy burżuazyjne nie tylko nawiązywały do carskich metod, ale i znacznie wzbogaciły te zbrodnicze metody, zwłaszcza w zakresie stosowania prowokacji policyjnej i politycznej jako stałego systemu.

Prowokacja była groźną, zabłądź bronią w rękach rządów burżuazyjnych, dlatego też walka z nią dla klasy robotniczej i dla jej awangardy — Komunistycznej Partii Polski była zagadnieniem pierwszorzędnej wagi politycznej.

Partia komunistyczna, która zgo-

Apel sztokholmski - platformą porozumienia

ludzi miłujących pokój

Z obrad Biura Stałego Komitetu

PRAGA PAP. W czasie obrad Biura Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obronców Pokoju sekretarz generalny Komitetu — Jean Laffitte złożył sprawozdanie z przebiegu akcji zbierania podpisów pod apelem sztokholmskim.

Jean Laffitte stwierdził, że kampania zbierania podpisów objęła 80 krajów całego świata, co dowodzi, że apel sztokholmski w sprawie zakazu broni atomowej dzięki swej jasności i zwięzłości stanowi platformę porozumienia dla ludzi najrozmaitszych i najbardziej odległych od siebie ideologii.

Na zakończenie Jean Laffitte ujął w czterech punktach główne zadania Komitetu na przyszłość:

- 1) Kampania zbierania podpisów pod apelem sztokholmskim winna trwać aż do II Światowego Kongresu Obronców Pokoju.
- 2) Należy rozszerzyć program Stałego Komitetu przez włączenie postulatów w sprawie redukcji zbrojeń, walki przeciwko przygotowaniu wojennemu i akcji na rzecz nawiązania rozmów w celu odprężenia sytuacji międzynarodowej i utrwalenia pokoju.
- 3) Należy rozszerzyć Komitet Obronców Pokoju przez wciągnięcie do nich przedstawicieli najrozmaitszych poglądów politycznych.
- 4) Należy też rozszerzyć odpowiedzialność organów kierowniczych Komitetu Światowego, komitetów krajowych, jak również wszelkich komitetów lokalnych.

Po przemówieniu sekretarza generalnego Laffitte'a, rozwinęła się dyskusja, w której zabrało głos wielu mówców. Przemawiał m. in. członek Stałego Komitetu Leon Kruczkowski.

Mówiąc o wynikach akcji sztokholmskiej w Polsce, Leon Kruczkowski podkreślił fakt wzmagającego się udziału duchowieństwa w ruchu obronców pokoju. Jasno wyrażona wola ogromnej większości narodu, wpływ stanowiska tysięcy księży patriotów — wszystko to — stwierdził mowa — skłoniło również episkopat polski do podpisania apelu sztokholmskiego. Pragnienie pokoju, wyrażone przez miliony mas ludowych, okazało się silniejsze niż presja Watykanu.

Na zakończenie mowa podkreśliła konieczność dalszego utrwalania sukcesów akcji sztokholmskiej przez utrzymywanie w masach stałej czujności wobec machinacji podlegaczy wojennych.

W pierwszą rocznicę uchwalenia konstytucji Węgierskiej Republiki Ludowej

BUDAPEST, PAP. Z okazji pierwszej rocznicy uchwalenia konstytucji Węgierskiej Republiki Ludowej odbyła się w Budapeszcie uroczysta akademія, na którą przybyli członkowie rządu Węgierskiej Republiki Ludowej, członkowie Komitetu Centralnego Węgierskiej Partii Pracujących, przedstawiciele związków zawodowych, organizacji społecznych i młodzieżowych.

Referat, poświęcony rocznicy konstytucji Węgierskiej Republiki Ludowej wygłosił minister spraw wewnętrznych, członek Biura Politycznego Węgierskiej Partii Pracujących — Sandor Zeld.

Protest narodu włoskiego

przeciw zwolnieniu Grazianiego

RZYM PAP. Do Trybunału Wojskowego w Rzymie napływają ze wszystkich stron Włoch setki telegramów, zawierające protesty przeciwko zwolnieniu Grazianiego. Wypuszczenie na wolną stopę zdrajcy i zbrodniarza wojennego Grazianiego wywołało głębokie oburzenie w całym kraju, a przede wszystkim w tych okolicach,

PIERWSZA NARADA

RACIONALIZATORÓW

PRACOWNIKÓW MORZA

Prezidium pierwszej narady racjonalizatorów — pracowników morza, która rozpoczęła się wczoraj, w Politechnice Gdańskiej.

Centralne pokazy na Okęciu

przeglądem wspaniałego dorobku

lotnictwa polskiego

WARSZAWA, PAP. W dniu Święta Lotnictwa na lotnisku Okęcie w Warszawie odbyły się centralne pokazy lotnicze.

Zademonstrowany na pokazach wspaniały rozkwit polskiego lotnictwa, wspierającego się o braterską pomoc Związku Radzieckiego — dał ponad 100 tysięcznej rzeszy widzów oblegających lotnisko niezbitą gwarancję pełnej realizacji naczelnego hasła Święta Lotnictwa — „Lotnictwo polskie w służbie i obronie pokoju“.

Wyspa Nanpeng

wyzwolona

PEKIN, PAP. Chińska Armia Ludowa wyzwoliła w dniu 19 sierpnia wyspę Nanpeng. Wyspa ta znajduje się na wschód od 112 południka i na południe od 22 równoleżnika. Oddziały kuomintangowskie, znajdujące się na tej wyspie zostały doszczętnie rozbite.

Z narady racjonalizatorów w Politechnice Gdańskiej

Usprawnienia robotnicze przynoszą wielomilionowe oszczędności naszej gospodarce morskiej

Auditorium Maximum Politechniki Gdańskiej wypełnili wczoraj robotnicy stoczni, warsztatów portowych i sieniarni. Przybyli oni na 1 naradę racjonalizatorów — pracowników morza. Obok robotników — doświadczonych racjonalizatorów, którzy wiedzę swoją opierają na długoletniej praktyce, zasiadli przedstawiciele Politechniki Gdańskiej, profesorowie, adiunkci i asystenci. Na naradę przybyli wiceminister Żegluga tow. inż. GINIATT, przedstawiciel KC PZPR tow. ZASŁAWSKI i przedstawiciel CRZZ tow. ZUCHOWICZ.

W naradzie uczestniczył też inicjator szybkościowego skrawania metali tow. Matela z Zakładów im. Stalina w Poznaniu. Zapoznał on zebranych z doświadczeniami i dorobkiem klubu racjonalizatorów w swoim zakładzie.

Referat podsumowujący osiągnięcia ruchu racjonalizatorskiego wśród pracowników morza wygłosił tow. Żołdak — przewodniczący Głównego Morskiego Komitetu Współzawodnictwa Pracy. O zadaniach Ministerstwa Żegluga w dziedzinie opieki nad ruchem racjonalizatorskim mówił tow. Giniatt.

Usunąć przeszkody na drodze rozwoju ruchu racjonalizatorskiego

Po dyskusji, w której wypożyczono ok. 20 uczestników narady, wyniki pierwszego dnia obrad podsumował tow. wiceminister Bielski, który stwierdził, że narada spełni swój cel, jeżeli zostanie na niej dokonana wymiana doświadczeń dotychczasowej praktyki ruchu racjonalizatorskiego, jeżeli zostaną śmiało i krytycznie nazwane te wszystkie braki i bolączki, które rozwój tego ruchu hamują. W wystąpieniach na naradzie było wiele głosów krytycznych, które wskazywały na to, że bolączki takie istnieją. Należy do nich przede wszystkim biurokracja i formalizm, który może niekiedy zniechęcać racjonalizatorów. Czynnikiem hamującym również rozwój ruchu jest brak dostatecznej współpracy między robotnikami nowatorami i inżynierami, a także zbyt powolne tempo realizacji uznanych i zatwierdzonych pomysłów racjonalizatorskich.

Zanalizowanie tych wszystkich braków pozwoli zmobilizować siły do ich usunięcia.

Bilans osiągnięć

W referacie swoim tow. Żołdak — po obszernym scharakteryzowaniu założeń planu 6-let-

nego, wskazał na konieczność zmobilizowania dla jego realizacji wszystkich rezerw produkcyjnych i technicznych — oraz omówił szczegółowo rolę racjonalizatorstwa w tym zakresie.

Ruch racjonalizatorski zatacza coraz szersze kręgi i praca istniejących klubów racjonalizatorskich w stoczniach, portach, przedsiębiorstwach żeglugowych i połowowych wykazuje coraz większą aktywność, kadry racjo-

wykorzystuje on jeszcze wszystkich możliwości i zdolności technicznych załogi. Zespół gdyński rozpoczął już wykłady naukowe i zorganizował pierwsze wycieczki do Politechniki. Z klubem racjonalizatorów Stoczni Gdyńskiej współpracuje 5 inżynierów i 8 techników.

Dzięki zespoleniu przedsiębiorstw i dokonaniu komercjalizacji portów ruch racjonalizatorski w dziedzinie przeładunków mor-

roku bież. Morski Instytut Techniczny, którego zadaniem jest powiązanie nauki z praktyką i z ruchem racjonalizatorskim. Ruch racjonalizatorski jako ruch masowy i zorganizowany musi być kierowany centralnie i ujęty w plan, oparty na wytycznych planu 6-letniego. Wzorem naszym jest Związek Radziecki, gdzie ruch racjonalizatorski otoczony jest szczególną opieką partii, rządu, związków zawodowych, świata nauki i techniki. Podobnie jak w Związku Radzieckim rząd Połki Ludowej pragnie zapewnić racjonalizatorom i wynalazcom jak najszersze możliwości uzupełnienia wiedzy i realizowania pomysłów, służących do zmniejszenia wydatków fizycznego robotnika, zwiększenia wydajności pracy. Korzyści, wynikające z usprawnień służących klasie robotniczej i pozwalających na szybsze wykonanie zadań planu 6-letniego.

Do końca maja br. w GOSPODARSTWIE MORSKIM ZGŁOSZONO 1.342 POMYSŁY RACJONALIZATORSKIE, Z KTÓRYCH 608 ZOSTAŁO JUŻ PRZYJĘTYCH. RACJONALIZATOROM PRZEDSIĘBIORSTW PODLEŻYCH MINISTERSTWU ŻEGLUGI WYPŁACONO 7.3 MILIONA ZŁ. PREMII.

Dla podniesienia na wyższy poziom ruchu racjonalizatorskiego powołana została przez ministra Żegluga — Główna Komisja Usprawnień i Wynalazczości w resorcie morskim.

Tow. Giniatt stwierdził, że Ministerstwo Żegluga przywiązuje wielką wagę do obecnej narady i zapewni czołowym racjonalizatorom warunki, pozwalające na odpowiednie opracowanie i wykorzystanie pomysłów racjonalizatorskich. Przewiduje się dalsze uaktywnienie pracy klubów, rozpowszechnienie i popularyzację usprawnień, a przede wszystkim planowe kierowanie prac racjonalizatorskich zgodnie z wytycznymi planu 6-letniego.

Pracownicy nauki deklarują swą pomoc

Imieniem profesorów Politechniki Gdańskiej zabrał głos prof. Bogucki, który powiedział, że nauka socjalistyczna nie zasklepia się, lecz rozwija w stałym kontakcie z życiem i produkcyjnymi robotnikami, czerpiąc z ich doświadczeń bogaty materiał dla pogłębienia prac naukowych. Stwierdzając, że współpraca naukowców z racjonalizatorami nie jest jeszcze dostateczną, zachęcał przedstawicieli klubów do wykazania inicjatywy w dziedzinie jej zacieśnienia.

O nowych warunkach pracy racjonalizatorów i wynalazców mówił tow. Jan Dąga, który pozbawio-

ny został przed wojną owoców swojej pracy wynalazczej przez kapitalistyczne ustawyodawstwo państwowe. O konieczności ściślejszego powiązania inteligencji technicznej z racjonalizatorami, ożywienia pracy klubów racjonalizatorskich i o sprawniejszym realizowaniu akceptowanych pomysłów, mówił racjonalizatorzy: Walczak, Polomski, Jakubowski, Urbanowski, Kalinowski i Kawka. Tow. Jachimowicz mówił także o niedostatecznym jeszcze udziale młodzieży portów i stoczni w ruchu racjonalizatorskim i o zadaniach, wynikających stąd dla organizacji ZMP-owskich.

Narada trwać też będzie w dniu dzisiejszym. Uczestnicy jej obradują w ramach sekcji branżowych.

Z WYSTAWY dorobku racjonalizatorskiego

Otwarto w dniu wczorajszym wystawę dorobku racjonalizatorskiego na odcinku morskim, mieści się w niedużej sali Politechniki Gdańskiej. Mimo jednak szczupłości miejsca, dzięki dobrze przemyślanemu rozmieszczeniu eksponatów, zwiedzający uzyskuje plastyczny obraz osiągnięć wynalazczości robotniczej w portach, rybolówstwie, żegludze i stoczniach.

O osiągnięciach racjonalizatorstwa informują tablice infromacyjne i wykresy.

Przedmiotem szczególnego zainteresowania zwiedzających były pomysły racjonalizatorskie Karpińskiego i Sosnowskiego — pracowników PRCiP. Racjonalizatorzy ci rozwiali zasadniczy problem uchronienia pogłębiarek kłubowych od większych uszkodzeń, m. in. od przebiecia kadłuba. Urządzenie przez nich zaprojektowane przyniesie ponad 4 mln. zł. oszczędności rocznie.

Oprócz wielkiej ilości eksponatów, wystawa jest bogato zaopatrzona w plany, ilustracje w przejrzysty sposób rozwój ruchu nowatorskiego w poszczególnych przedsiębiorstwach morskich.

Teatry

TEATR WIELKI W GDAŃSKU — o godz. 15.30 i o godz. 19.30 — „Wesele Figara”.
TEATR DRAMATYCZNY W GDYNI — „Faryzeusze i grzesznik” — godz. 19.30.
TEATR KAMERALNY W SÓPOCIE — „Moralność pani Dulskiej”, Poz. o godz. 19.30.

CYRK NR 1
Wrzeszcz, Al. Rokossowskiego
Codziennie o godzinie 19.45, w soboty o godz. 15.45, w niedzielę godz. 12, 15.45 i 19.45.

Kina

Wrzeszcz — „CAPITOL” „Nieodrodna córka” prod. angielskiej. Dozw. od lat 18, początek seansów 16, 18.30, 21. W niedzielę i święta 13.30.
Wrzeszcz — „BAJKA” — film p. t. „Zwariowane latisko”, dozw. dla młodzieży. Godz. 17, 19, 21.
Sopot — „POLONIA” Od 21 do 23 „Panna bez posagu”. Dozw. od lat 18. Początek seansów 17, 19, 21.
Gdańsk — Nowy Port — „Marynarka”, „Narzęczona z Turkmenii” i „My niżej podpisani”.
Gdynia — „WARSZAWA”. Film „Orzeł zaginął”, prod. radz. Dozw. od lat 12. Początek seansów 17, 19, 21.
Gdynia — „ATLANTIC” — „Aleksander Newski”, dozw. od lat 14. Początek seansów 16.30, 18.30 i 21.
Gdynia — „GOLENA” film p. t. „Strój galowy” prod. węgierskiej, dozw. od lat 14. Godz. 19 i 21.
Grabówek — „FALA” — „Trójka trefli”. Dozw. od lat 7, oPc. seansów 18.30, 21, w niedzielę i święta 16.
Gdynia-Chylonia — Promień — „Pan Habetin odchodzi”, film prod. czeskiej, dozw. od lat 14. Seansy w godz. 19, 21, w niedzielę i święta 17, 19, 21.

Radio

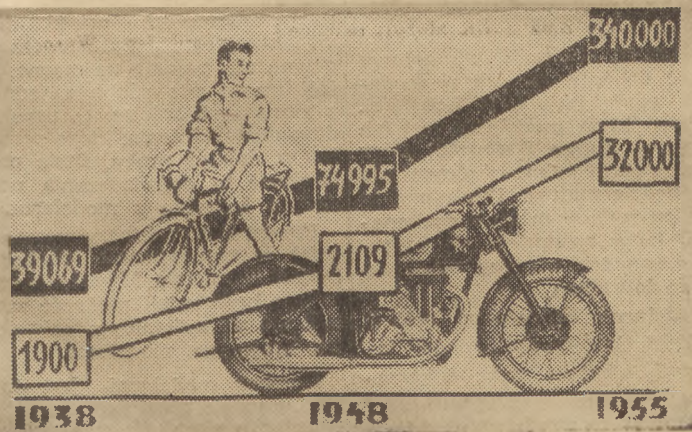
PROGRAM ROZGŁOSNI GDAŃSKIEJ na poniedziałek, 21 sierpnia br.
5.00 — Początek aud. 5.03 — Sygnał czasu. 5.05 — Strzeżąc. wiad. poran. 5.10 — Aud. dla wsi. 5.20 — Koncert. 6.00 — Strzeżąc. wiad. poran. 6.05 — Gimnastyka. 6.15 — Melodie ludowe. 6.45 — Dziennik poranny. 7.05 — Program. 7.10 — Gimnastyka. 7.20 — Muzyka — Gdańsk. 8.00 — Strzeżąc. wiad. poran. 8.10 — Przerwa. 11.57 — Sygnał czasu. 12.04 — Dziennik po południu. 12.25 — Przerwa. 12.35 — Program. 13.30 — Koncert. 14.00 — Aud. Aud. ZNP. 14.55 — Koncert solistów. 15.30 — Aud. dla dzieci. 15.45 — Aud. dla chorých. 16.00 — Dziennik popołudniowy. 17.00 — Koncert. 17.45 — Rezerwa. 18.05 — Fala 40. 18.15 — Muzyka ludowa. 18.40 — Powieść „Boston”. 19.00 — Aud. dla młod. 19.15 — Koncert. 20.00 — Dziennik wieczorny. 20.40 — „Na muzycznej falli”. 21.15 — Muzyka rozrywkowa. 21.30 — Rezerwa. 22.00 — Wszechnica Radiowa. 23.00 — Ostatnie wiadomości. 23.10 — Program. 23.15 — Muzyka. 24.00 — Hymn i koniec audycji.

Plan 6-letni — plan budowy podstaw socjalizmu

340.000 rowerów 32.000 motocykli w 1955 r.

Przemysł motoryzacyjny przewiduje w planie sześciolletnim ogromny rozwój krajowej produkcji rowerów i motocykli. Znaczący wzrost produkcji pozwoli na wydatne obniżenie ceny i udostępnienie kupna rowerów i motocykli szerokim rzeszom ludzi pracy.

W Polsce przedwzrostowej fabryki rowerów wykonały w roku 1937 zaledwie 39.069 rowerów. W Polsce odrodzonej produkcja rowerów wynosiła w roku 1948 — 74.995 sztuk, a w 1949 r. — 90.000 sztuk.



W ROKU 1955 ZDOLNOŚĆ WYTWÓRCZA PRZEMYSŁU ROWEROWEGO WYNOŚYĆ BĘDZIE 340.000 SZTUK.

Przed wojną produkcja motocykli była znikoma. Pomimo olbrzymiego zapotrzebowania na zmotoryzowane środki lokomocji, wyprodukowano w roku 1938 zaledwie ok. 1900 motocykli. Po odwołaniu zniszczeń wojennych zakłady Państwowego Przemysłu Motoryzacyjnego wyprodukowały w r. 1948 2.109 lekkich motocykli. W roku ubiegłym produkcja wzrosła do prawie 4.000 sztuk, a w ROKU 1955 DOJDZIE DO LICZBY 32.000 MOTOCYKLI.

Olbrzymi wzrost produkcji indywidualnych środków komunikacyjnych jest z jednej strony dowodem postępu naszej techniki, z drugiej — wzrostu stopy życiowej.

OBWIESZCZENIA

4-letnie Technikum Przemysłu Rybnego w Sopocie, ul. Wejherowska 1, kształci techników. Kandydaci do lat 18 winni złożyć do dnia 28 sierpnia, podania łącznie z ostatnim świadectwem szkolnym. Egzamin wstępny dnia 28 sierpnia. Informacji udziela kancelaria w godz. 9—13.

2099/k

Dyrekcja Państwowego Liceum Felczerskiego w Gdańsku podaje do wiadomości, że egzaminy wstępne dla kandydatów do Liceum Felczerskiego odbędą się: piśmienny w dniu 23 o godz. 9, ustny 24 i 25 sierpnia w sali wykładowej Zakładu Anatomii Prawidłowej Akademii Medycznej w Gdańsku, ul. Rokossowskiego 43.

2105/k

Zapisy do wieczorowego Liceum Energetycznego dla Dorosłych przyjmuje Oddział Personalny ZEON, Gdańsk, ul. Robotnicza 1.

2104/k

PRACOWNICY POSZUKIWANI

KARBOWY, wykwalifikowany ogrodnik, strażnik kontraktowy od zaraz potrzebni. Zgłoszenia z życiorysem, świadectwami w Dziale Pracy Centralnego Więzienia w Sztumie.

2066/k

20 robotników do prac placowych i magazynowych, oraz tokarzy, frezerów i innych rzemieślników zatrudni od zaraz. Przedsiębiorstwo Inwestycyjno - Remontowe, Sopot, ul. Generalissimusa Stalina Nr 694-96. Warunki pracy wg umowy zbiorowej budowlanych. Zgłoszenia przyjmuje Wydział Kadr od godz. 7 do 15, w sobotę do godz. 13.

2102/k

30 robotników niewykwalifikowanych na budowę w Gdyni - Chylonia, przy ul. Bol. Krzywoustego, boczna Puckiej, naprzeciw CPN, zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego Nr 7. Wynagrodzenie według umowy zbiorowej prac. budowlanych. Roboty akordowe. Zgłoszenia na miejscu w kierownictwie budowy.

2095/k

8 pracowników w charakterze strażników przemysłowych i 2 kierowców samochodowych I i II klasy, przyjmie natychmiast Wojskowe Przedsiębiorstwo Budowlane, Oddział „Wybrzeże” w Gdyni. Wynagrodzenie wg układu pracy w budownictwie. Zgłoszenia osobiste WPB Gdynia, ul. Śląska 53. Wydział Personalny, od godz. 7 do 13.30, w soboty do 13.

2100/k

Wychowawców i magazyniera internatu, inżynierów - elektryków, techników oraz kierownika administracyjnego Liceum, Zgłoszenia kierować ZEON — Gdańsk, ul. Robotnicza 1.

2103/k

2 referentów zaopatrzenia, 2 wykwalifikowane maszynistki zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Robot. Ciepłowniczych i Podwodnych, Gdańsk - Zawisze, ul. Przetoczna 82c. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Zgłoszenia Dział Personalny.

2065/k

SREBRO (1971/k)
ROM-MONEY
BURSZTYN
kubki
Wytw. Wyr. Bursztynowych
Wrzeszcz,
Kochanowskiego 61
Piaci najwyższe ceny

ZŁOŻ
OFIARĘ NA
T P D



Uczestnicy narady uważnie słuchają wypowiedzi jednego z racjonalizatorów

nalizatorów zwiększają się z miesiąca na miesiąc. Świadcza o tym nazwiska takich produkcyjnych robotników jak tow. Kalinowski, Belau, Hedda, Zander, Winterstein, Piontka, Łopuszewski, Błodoziak, Obidziński, Jaworek i wielu innych.

Opierając się na danych cyfrowych tow. Żołdak poddał analizie pracę klubów racjonalizatorskich. Na terenie stoczni ruch racjonalizatorski ma szerokie możliwości rozwoju lecz praca klubów jest tam w pewnej mierze utrudniona z braku dostatecznej opieki ze strony administracji i związku zawodowego. Robotnicy stoczniowi złożyli w pierwszym półroczu br. 134 projekty, a suma uzyskanych dzięki nim oszczędności sięga 10 milionów zł. Racjonalizatorom Stoczni Gdańskiej wypłacono w pierwszym półroczu 650.000 zł. W Stoczni Północnej w r. b. na 45 projektów usprawniających rozpatrzone już 37, a suma uzyskanych oszczędności jest o 100 proc. wyższa niż w roku ubiegłym. Chociaż klub techniki i racjonalizacji Stoczni Gdyńskiej zajmują czołowe miejsce w CZPO, jednak należy stwierdzić, że nie

skich znalazł szerszą bazę. Na terenie ZPPG zgłoszono w pierwszej połowie br. 259 pomysłów, które pozwoliły na zaoszczędzenie ok. 8 milionów zł. Projektodawcom wypłacono nagrody w wysokości ok. 2 mln. zł. Na terenie portów praca racjonalizatorska została skierowana na właściwe tory dopiero od niedawna, przy czym poważnym osiągnięciem racjonalizatorów portowych jest na wzięcie współpracy z Politechniką Gdańską.

Tow. Żołdak zwraca uwagę, że istnieje jeszcze zbyt poważna dysproporcja pomiędzy wynagrodzeniem racjonalizatorów, a wysokością uzyskanych dzięki ich usprawnieniom, oszczędności.

Wzorując się na Związku Radzieckim otoczmy racjonalizatorów stałą opieką

Tow. inż. Giniatt w przemówieniu swoim scharakteryzował działalność resortu żegluga w zakresie rekonstrukcji naszej gospodarki morskiej na drodze popierania nowatorstwa i racjonalizacji. Z inicjatywy Min. Żegluga powstał w

Pomoc komitetów rodzicielskich przy remoncie szkół zapewni młodzieży lepsze warunki nauki

Dzięki systematycznie przeprowadzanym przez MRN remontom szkół podstawowych i budowie nowych gmachów, ilość izb szkolnych w Gdańsku wzrasta z

roku na rok. W dniu 1 września br. gdańskie szkolnictwo podstawowe dysponować będzie 400 izbami oraz odpowiednią ilością gabinetów doświadczałych, bibliotek, świetlic i sal gimnastycznych.

Akcja remontowa, prowadzona w okresie wakacyjnym przez Wydział Oświaty Prezydium MRN, objęła prawie wszystkie szkoły podstawowe w Gdańsku. Wydział Oświaty wyasygnował na przygotowanie szkół ok. 17 milionów zł. Prace remontowe prowadzi Miejskie Przedsiębiorstwo Budowlane.

Najpoważniejsze roboty wykonywane są w szkołach nr 12 i 30 w Świdkach, gdzie kosztem przeszło 2 milionów zł naprawia się dachy i piece oraz zagrzybione ściany i podłogi. Podobne roboty wykonywane są w szkołach nr 3 przy ul. Słusa, nr 5 — przy ul. Barbary i nr 7 — przy ul. Dolna Brama. W szkole nr 6 przy ul. Siennickiej remont wewnętrzny został ukończony.

Obserwując przebieg remontu szkół trzeba stwierdzić, że Miejskie Przedsiębiorstwo Budowlane rozpoczęło w wielu wypadkach zbyt późno wykonywanie zleceń, otrzymanych z MRN. Dlatego też istnieje obawa, że w niektórych szkołach prace remontowe mogą trwać przez dłuższy czas po rozpoczęciu nauki. Stwarza to konieczność znacznego przyspieszenia tempa robót.

Poważną rolę w przygotowaniu szkół mogą odegrać komitety rodzicielskie i komitety opiekuńcze. W ubiegłym roku szkolnym udzieliły one poważnej pomocy w akcji remontowej. Tam gdzie komitety nad stanem pomieszczeń szkolnych i w razie potrzeby inicjowały przeprowadzenie drobnych prac malarskich, czy porządkowych, we własnym zakresie, remonty nie wymagały dużego nakładu sił i pieniędzy. Natomiast w szkołach, którym nie interesowały się nauczyciele, ani komitety rodzicielskie, ani opiekunowie powstały w ciągu roku poważne uszkodzenia w sieci wodociągowej, kanalizacyjnej i inne.

W roku bieżącym, niestety, nie wiele tylko komitety rodzicielskie udzielały pomocy kierownictwu szkół i Wydziałowi Oświaty. MRN w przygotowaniu pomieszczeń szkolnych. Przykład dobrej pracy daje komitet rodzicielski przy szkole nr 29 w dzielnicy Rudniki. Członkowie komitetu rodzicielskiego przy tej szkole, korzystając z pomocy rodziców uczniów, już przed miesiącem wykonali własnymi siłami prace malarskie oraz inne roboty. Komitetowi temu należy obecnie przyjść z pomocą w uzyskaniu potrzebnej ilości farby olejnej. Na pewno wiele przedsiębiorstw posiada w swych magazynach duże jej zapasy. Mając możliwość zakupu farby komitet rodzicielski szkoły w Rudnikach będzie mógł przygotować we własnym zakresie pomieszczenia szkolne do nowej pracy.

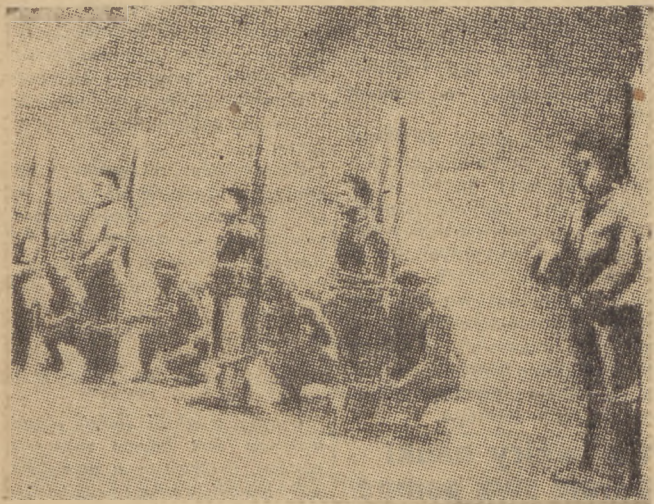
Za przykładem komitetu rodzicielskiego w Rudnikach powinny pójść i inne komitety rodzicielskie i opiekunów. (d)

Oblicze amerykańskiego agresora

Ze zdjęć reprodukowanych poniżej widać prawdziwe oblicze amerykańskich agresorów. Nienawiść i strach kierują ich zbrodniczymi postępowaniami. Imperialistów, którzy wtargnęli na Koreę cechuje zezwierzęcenie i podłość.



Oto pierwsze zdjęcie: Zbrodniarze otoczyli odważną patriotkę koreańską. Ręce i nogi kobiety są mocno związane. Jeden ze zbrodniarzy umocował na jej piersi tarczę strzelniczą. Obawia się, że chybi. Drzą mu ręce. Inny zbrodniarz zawiązał nieustraszonej kobiecie oczy. Bo czyż byłby w stanie wytrzymać jej gniewny i pogardliwy wzrok?



Drugie zdjęcie: Mordercy przygotowują się do rozstrzelania patriotów koreańskich. Mocno wbite są w ziemię drewniane słupy, w których utkwiła już nie jedna kula. Za chwilę rozlegnie się salwa...

Tak wygląda prawdziwe oblicze imperialistycznych agresorów...

Lechia - Kolejacz (Bydgoszcz) 2:0 (1:0)

W dniu wczorajszym na stadionie miejskim we Wrzeszczu odbyło się interesujące spotkanie piłkarskie z cy-

Ryckówna mistrzyni juniorek w tenisie

Niedzielne wyniki turnieju tenisowego juniorek przedstawiają się następująco:

Gra pojedyncza juniorek: Sebrała — Kankowski 6:1, 6:4; Lelis — Misiak 6:1, 7:5.

Finał gry pojedynczej juniorek: Ryckówna — Kubalanka 6:2, 3:6, 6:3.

W dniu wczorajszym na stadionie miejskim we Wrzeszczu odbyło się interesujące spotkanie piłkarskie z cy-

Ryckówna mistrzyni juniorek w tenisie

Niedzielne wyniki turnieju tenisowego juniorek przedstawiają się następująco:

Gra pojedyncza juniorek: Sebrała — Kankowski 6:1, 6:4; Lelis — Misiak 6:1, 7:5.

Finał gry pojedynczej juniorek: Ryckówna — Kubalanka 6:2, 3:6, 6:3.

W tym miejscu Wiatkin postąpił spojrzenie w stronę Kudriawcewa i Sablina, w oczekiwaniu pomocy z ich strony. W żaden sposób nie mógł się pogodzić z tego rodzaju zarzutami. Ale sekretarz organizacji partyjnej i naczelnik portu bez najmniejszych wątpliwości wsłuchiwał się w wywody referenta. Przewodniczący zaczął uzasadniać swoje poglądy bardziej szczegółowo.

— Powiedziałbym raczej, że projekt oparty został na przyjęciu zupełnego braku środków obrotowych i materiałów, tak, jakby nikt, oprócz robotników portu, nie był zainteresowany sprawą odbudowy waszego głównego nabrzeża. A przecież w tym właśnie tkwi główna siła naszego ustroju, że każda słusna idea, gdzieby się ona nie zrodziła, znajduje poparcie.

Wysłuchując się w te wywody, Wiatkin pobrał. Im dalej mówił, przewodniczący, tym straszliwsza stawała się prawda, którą mijał mu prosto w twarz. W istocie rzeczy Wiatkin znalazł się ze swoim projektem, jak na odludnej wyspie i stracił nadzieję na jakąkolwiek pomoc. A przecież na pierwsze słowo o decyzji w sprawie odbudowy portu, pośpieszyło mu z pomocą całe miasto.

Ale nie tylko jeden Wiatkin czuł się nieswojo pod wpływem wypowiedzi przewodniczącego komisji. Oto i Sablin opuścił sośnie głowę, gdyż przypominał sobie, jak to żądał od głównego inżyniera najdalej posuniętych oszczędności. Kudriawcew wymieniał spojrzenie z Maryną Artemowną, a ona tylko potrząsnęła znacząco głową, jakby chciała mu przypomnieć: „Mówiłam ci przecież, że w tych waszych oszczędnościach tkwi główny błąd”. Co się dotyczy naczelnika zaopatrzenia, Raczkowskiego, to szkoda nawet słów, boć to on najbardziej we wszystkich posunięciach ograniczał Wiatkina, poczynając od niezbędnych gwoździ dla cieśli, a kończąc na każdej tonie cementu, potrzebnej dla próbnego betonowania. Patrząc teraz błagalnym wzrokiem na Wiatkina, prosząc: „Aleksandrze Georgijewicz, nie zwalajcie aby winy na mnie”...

Wzorcowy sklep sportowy powstaje na Wybrzeżu

W Polsce Ludowej stworzono warunki sprzyjające rozwojowi wszystkich gałęzi sportu. Toteż każdy sportowiec, wykazujący zdolności ma możliwość trenowania, gdyż do jego dyspozycji są trenerzy, sprzęt i boiska.

Aby przyspieszyć umasowienie sportu należy przede wszystkim

szkolić kadry instruktorów i rozwinąć produkcję sprzętu sportowego. Powołano do życia decyzją Rady Ministrów, przedsiębiorstwo pod nazwą „Zjednoczone Wytwórnie Sprzętu Sportowego i Szkutniczego” rozwija ożywioną działalność, zaopatrując kluby sportowe w potrzebny sprzęt. Na terenie

Gdańska czynna jest wytwórnia zagli oraz zakłady szkutnicze i sprzętu sportowego na Siankach. Na najbliższy okres przewidziane jest wzmoczenie produkcji sprzętu żeglarskiego.

Gdański Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej przystępuje obecnie do organizowania Centrali Sprzętu Sportowego. Wkrótce zostanie otwarty przy ul. Rycerskiej w Gdańsku wzorcowy sklep sportowy, co z pewnością powitane zostanie z zadowoleniem przez wszystkich sportowców Wybrzeża.

6-letni plan gospodarczy stawia również w dziedzinie produkcji sprzętu sportowego poważne zadania. Rozbudowa istniejących zakładów i uruchomienie nowych pozwoli zaspokoić potrzeby stale rozwijającego się ruchu sportowego. (zetka)

Aktywnie pracuje koło „Budowlanych” w Dzierżgoniu

Żywa działalność na polu kultury fizycznej przejawiają robotnicy Państwowej Zwirowni i Betoniarńi w Dzierżgoniu woj. gdańskie, zrzeszeni w kole sportowym „Budowlanych”.

W krótkim okresie czasu rozwinięli oni szeroką działalność w ramach trzech założonych przez siebie sekcji: lekkoatletycznej, piłki nożnej i gier sportowych, organizując liczne imprezy o charakterze propagandowym.

O należytych zrozumieniu przez robotników dzierżgońskich zagadnienia umasowienia sportu świadczy fakt udziału całej załogi w próbach na odznakę SPO.

Za 100 proc. przeprowadzenie prób na odznakę SPO, koło spor-

towe przy betoniarńi dzierżgońskiej uzyskało od WKKF sprzęt sportowy wartości 35 tys. zł, który pozwolił na dalszy rozwój istniejących sekcji. Ostatnio sportowcy dzierżgońscy odwiedzili kilka LZS-ów, organizując we wszystkich propagandowe zawody sportowe oraz udzielając członkom LZS-ów pomocy przy zdobywaniu SPO.

Dwa rekordy Polski na mistrzostwach pływackich

KRAKÓW. W sobotę rozpoczęły się w Krakowie zawody o mistrzostwo Polski w pływaniu. Podczas zawodów ustanowiono dwa nowe rekordy Polski na 200 m st. mot. kobiet oraz na 300 m st. zmien. męz. czynn.

Wyniki pierwszego dnia zawodów: konkurencje męskie: 300 m st. zmien. — Jaworski — 4,17,2 (nowy rekord Polski); 100 m st. grzbiet. — Boniecki — 1,14; 400 m st. dow. — Gremłowski (Ogniwo Bytom) — 5,06,2; 200 m st. klas. — Nikodemski 2,54,1.

W konkurencji kobiet: 100 m st. grzbiet. — Fijałkowska (Ogniwo Warszawa) — 1,29,9; 100 m st. dow. — Szymańska (Ogniwo Kraków) — 1,16,2; 200 m st. mot. — Proniewiczówna (Włókniarz Łódź) — 3,23,5 (nowy rekord Polski); 100 m st. klas. — Dobranowska (Ogniwo Kraków) — 1,29,4.

Piłkarze CRZZ zwyciężają w Finlandii

TURK. W piątek 18 bm. drużyna piłkarska CRZZ rozegrała w Turku mecz z reprezentacją TUL miejscowego okręgu zwyciężając 2:1 (1:1).

Mikołaj Asanow

38)

SEKRETARZ ORGANIZACJI PARTYJNEJ

Nie, Wiatkin nie myślał się nikim zastaniać. Jasne, że zbyt słabo walczył o pełną realizację swego projektu i nie ma teraz na to wytłumaczenia. Nauka nie idzie w las!

Sotnikow, siedzący w głębi gabinetu, wstał z miejsca i podszedłszy do Wiatkina, powiedział, jak można było najciszej:

— Nie przejmujcie się zbytnio tym wszystkim, Aleksandrze Georgijewicz, taki błąd łatwy jest do naprawienia...

Wiatkin potrząsnął głową. Jakże mu było przyjemnie, że Sotnikow pomyślał w tej chwili o nim, ale także i nieprzyjemnie, że inni mogli wysnuć niewłaściwe wnioski z jego zdenerwowania.

Toteż pierwszy pośpieszył z wyjaśnieniem:

— Ja nie desperuję. Wasylu Andrejewicz, lecz uczyć się... Widzicie, zdawało mi się, że byłem dobrym budowniczym w ciągu całego swojego życia, a dopiero teraz zacząłem sobie uprzedniać, że nie umiałem przejść do najwyższej klasy budownictwa. Brak mi było podstawowego przygotowania.

— Co wy tam wygadujecie na siebie, Aleksandrze Georgijewicz — z niezadowoleniem przerwał mu Sotnikow. — Czego wam było istotnie brak?

— Szerszego horyzontu, tak, szerszego spojrzenia — usprawiedliwiał się Wiatkin. — Powinienem sam wszystko przewidzieć, a nie czekać, aż mnie inni wyprzedzą.

Zapał i pracowitość młodych konstruktorów przynoszą poważne rezultaty

W modelarni Ligi Lotniczej

to niech się schowa nawet Robert z jego „Jakiem”.

I wszyscy trzej zabrali się do wykańczania modeli, które zaprezentują 6 września na ogólnopolskich zawodach modeli latających we Wrocławiu. Andrzej Lechner zawzięcie gansuje zapasowe śmigło do szkolnej gumówki, Ryszard Prazelski miesza zieloną farbą, aby pokryć nią redukcyjny model „Ila”, a Robert Nowak zakłada napęd gumowy do żółto-czerwonego płatowca.

KIM są ci młodzi i utalentowani chłopcy?

Wszyscy chodzą jeszcze do szkoły. Interesują się lotnictwem, marzą o tym, by w przyszłości zostać pilotami lub konstruktorami samolotów. Na razie przygotowują się do tego zawodu w modelarni gdańskiej Ligi Lotniczej. Kierownikiem modelarni jest ich kolega — Julian Borowski, który w przyszłym roku szkolnym zda wać będzie maturę. Praca pod jego kierownictwem idzie doskonale. Chłopcy rozumieją się świetnie. Łączy ich wspólne zamiłowanie do lotnictwa.

Modelarnia pracuje od 1945 r. Na każdych zawodach modeli latających startują wyprodukowane w niej modele. W zeszłym roku modele te zajęły w punktacji krajowej czwarte miejsce, co było niewątpliwie sukcesem młodych, rzadko więcej, niż 15 lat liczących konstruktorów.

Lekkoatleci radzieccy wyjechali do Brukseli

MOSKWA PAP. W sobotę wyleciała z Moskwy samolotem do Brukseli reprezentacja lekkoatletów radzieckich, która weźmie udział w lekkoatletycznych mistrzostwach Europy, rozgrywanym w Brukseli w dniach 23 — 27 bm.

Udział w mistrzostwach Europy w Brukseli będzie drugim startem zawodników radzieckich w tego rodzaju imprezie. Po raz pierwszy, jak wiadomo, zawodnicy radzieccy startowali w mistrzostwach Europy w 1946 r. i odnieśli wielki sukces, zdobywając 6 złotych medali, 14 srebrnych i 2 brązowe.

Jędrzejowska delegatką na Kongres Obróńców Pokoju

KATOWICE. Wśród ośmiu delegatów Śląska na I Polski Kongres Obróńców Pokoju w Warszawie znajduje się m. in. zastępcza mistrzyni sportu — tenisistka Jadwiga Jędrzejowska.

Wybór Jędrzejowskiej jest jeszcze jednym przejawem aktywności sportowców polskich w walce o pokój.

Precyzyjne modele wymagają dokładnej pracy. Andrzej wstaje od stołu i zapala światło. Obok kontaktu wisi tablica z rekordami lotu modeli: 10.500 metrów, 12.000 metrów, 15.000 metrów.

Ryszard wzdycha. — Kiedy nasze tak będą latać. Teraz jak wy ciągnie który 5 kilometrów to o mało nie skaczą do góry z radości. Ale jak jeszcze z rok popracujemy, to kto wie...

Właściciel krzasiastej koszuli poruszył się niespokojnie. — Zawody pokażą, co jest warta nasza praca.

CHŁOPCY z modelarni gdańskiej Ligi Lotniczej solidnie przygotowują się do konkursu wrocławskiego. Wysiłek ich roboty pewno nie pójdzie na marne. Jeżeli nawet nie zdobędą jednego z pierwszych miejsc, to uzyskają dużo doświadczenia, które pomoże im w dalszej pracy. Będą przeżywać te doświadczenia z doświadczonymi kolegami z modelarni.

Młodzi konstruktorzy wezmą udział w tegorocznym obchodzie Świąt Lotnictwa. Mieszkańcy trójmiasta będą mieli możliwość zapoznać się na specjalnym pokazie z ich latającymi modelami.

Dorobek modelarni jest duży, lecz ośrodek powinien starać się również o skupienie większej niż dotychczas ilości młodzieży i szersze popularyzowanie swych prac wśród ogółu społeczeństwa. (W. S.)

— No, ten szerszy horyzont... jest rzeczą nabytą — roześmiał się Sotnikow i zamknął pod wpływem spojrzenia w jego stronę przewodniczącego komisji, który nie przestawał referować sprawy:

— Uważam, że błędy te są do naprawienia. W pierwszej kolejności należy zwiększyć normy betonu, dalej zwiększyć ilość znaków ostrzegawczych na wodzie, — piękna pogoda nie trwa stale, — czyli, krótko mówiąc, należy budować bardziej wnikliwie. Zachodzi potrzeba zwiększenia ilości betoniarzy i armaturowców, a i samą armaturę należy montować głębiej, niż dotąd. Już mówiłem dzisiaj telefonicznie z naczelnikiem Głównego Zarządu Portów o konieczności przydzielenia wam większej ilości żelaza i pewnej ilości betoniarów. Naczelnik obiecał mi załatwić to, jak najrychlej i przekazać potrzebne materiały do portu. Co się dotyczy nowego wyposażenia nabrzeża, to mamy nadzieję, że kierownictwo portu przyspieszy swoje zamówienia na niezbędne części mechaniczne, bowiem nabrzeże winno być wyposażone w najlepsze możliwe uzbrojenie techniczne. Oto wszystko, co miałem do powiedzenia w imieniu komisji.

Toropow siedział zupełnie przygnębiony. Nawet nie raczył spojrzeć wprost na swego rywala, ale wbrew woli czynił to jednak ustawicznie ukradkiem. Na wystąpienie przeciwko komisji nie mógł się zdecydować, bo i co by to mu dało w rezultacie? Toteż, z chwilą zamknięcia konferencji przez Sabliną, wyniósł się z gabinetu, jak niepyszny, bez pożegnania się z kimkolwiek z jej uczestników.

Przez dłuższy czas jeszcze na ulicy obijał się mu o uszy szczęśliwy głos Wiatkina i dobroniuszne, przyjazne głosy Kudriawcewa i jego żony, idących tuż za nim w ciemności. Odkąd nikt nie chciał ani współczucia, ani pociechy i idąc przed siebie beznamiętnie wpatrywał się w gwiaździste niebo, jakże bezdenne i ciemne.

C.d. n.